



SPRZĄTANIE BRZEGÓW RZEKI LIWIEC



Zakład
Utylizacji
Odpadów Sp. z o.o.
w Siedlcach

W niedzielę, 27-go marca, wędkarze z Koła PZW Nr 48 „Refleks” sprzątali brzegi rzeki Liwiec. Oprócz członków naszego koła mieliśmy gości: z Warszawy Kolegę Adama z rodzicami, Kamilę i Huberta, którzy przyzwyczajali swoje małeństwo do działań społecznych, a Arek przywiózł swoich synów, by popracowali na świeżym powietrzu. Jak zwykle mogliśmy liczyć na stałą grupę społeczników i aktywnych członków naszej, małej społeczności. W tym roku dwóch kolegów dostarczyło rękawiczki dla wszystkich, Tomek, Robert – dziękujemy. Kolejną nowością była segregacja zbieranych odpadów na cztery frakcje: szkło, papier, tworzywa sztuczne i metale oraz pozostałe.

To już dziesiąty raz, jak wędkarze poświęcają wolną niedzielę dla naszej rzeki. Lata 2020-2021 to czas epidemicznych ograniczeń, które nie pozwoliły na organizację tego wydarzenia. Ten fakt martwił organizatorów i budził obawy o ilość odpadów. Akcja rozpoczęła się, jak zwykle, przy moście drogowym w m. Purzec. Przybrzeżne zarośla były zaśmiecone bardziej niż w roku 2019-tym, ale nie aż tak, jak obawiali się tego wszyscy. Udało się oczyścić cały odcinek do ujścia rzeki Sosenki w niecałe dwie godziny, a efektem była pełna przyczepa ciągnikowa worków. Następnie uczestnicy podzielili się na trzy grupy. Pierwsza udała się w okolice ulicy Ogrodowej w Chodowie, druga do piętrzenia w Chodowie, trzecia do piętrzenia w Kisielanach oraz w okolice mostu drogowego w Kisielanach Żmichach. Jak się okazało najbardziej zanieczyszczony odcinek to fragment rzeki w samej wsi Chodów, wzdłuż ulicy oraz zarośla w Purzecu. Wszystkie oczyszczane miejsca są narażone na wyjątkowo dużą presję wędkarską i turystyczną. Warto zwrócić uwagę na strukturę zebranych odpadów. Podobnie, jak w minionych latach, zebrano niewiele śmieci jednoznacznie wskazujących na niekulturalnych wędkarzy. Mamy nadzieję, że ten trend utrzyma się i nie będziemy musieli wstydzić się za kolegów. Główny problem naszej rzeki to butelki i puszki, których zebrano kilkaset. Z zarośli wydobyliśmy również resztki monitora komputerowego, stary telewizor, obudowę łódki a nawet kilkadziesiąt metrów izolacji kablowych. Najbardziej zanieczyszczone są miejsca, do których istnieje łatwy dojazd pojazdami mechanicznymi. Im dalej od zjazdu z drogi utwardzonej, tym jest czysiej.

Bardzo dziękujemy Koledze Maciejowi Ciekotowi, który udostępnił nam swoją posesję po raz kolejny. Dzięki niemu można było bezpiecznie ustawić kontener na odpady i zaparkować samochody uczestników, a po zakończeniu akcji rozpalić ognisko i upiec kiełbasę. Dodatkowo, jak przez wszystkie lata sprzątania Liwca, służył nam swoim czasem, osobą i ciągnikiem z przyczepą, którą zwożone były worki z odpadami. Wielkie dzięki Maćku.

Zarząd Koła dziękuje wszystkim uczestnikom, którzy poświęcili niedzielne, słoneczne przedpołudnie i włożyli mnóstwo wysiłku i zaangażowania w tę jakże niewdzięczną pracę. Dzięki Wam każdy, kto zawita nad naszą rzeczkę będzie mógł cieszyć się jej pięknem i soczystą zielenią jej brzegów.

Oczywiście w kolejnych latach będziemy konsekwentnie powtarzać tę akcję. Zapraszamy znajomych, przyjaciół, wędkarzy z innych kół, im więcej nas będzie, tym szybciej uporamy się z problemem zaśmiecania brzegów rzek.

Serdeczne podziękowania składamy na ręce Dyrekcji Zakładu Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. w Siedlcach za nieodpłatne przekazanie worków na odpady oraz transport i utylizację zebranych odpadów.

Zarząd Koła Nr 48 „Refleks” Siedlce